VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 165)**

z dnia 14 stycznia 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa (nr 165)

14 stycznia 2015 r.

Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Żelichowskiego (PSL)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3030).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Otawski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Papińska** doradca techniczny w Departamencie Środowiska Najwyższej Izby Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krystyna Pająk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Radosław Radosławski**, **Dorota Rutkowska-Skwara** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Witam państwa. Witam pana ministra Otawskiego. W porządku obrad mamy rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych oraz niektórych innych ustaw. Czy są uwagi do porządku obrad? Nie słyszę. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum do rozpatrywania uchwały Senatu.

Przystępujemy do pracy. Wydaje mi się – tu prosiłbym Biuro Legislacyjne o ewentualną korektę – że poprawki nr 1, 2 i 6 należałoby rozpatrywać łącznie, bo są to poprawki redakcyjne. Czy pan minister w tej sprawie zechce zabrać głos?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Bardzo krótko powiem, że w naszym rozumieniu w zasadzie wszystkie te poprawki mają charakter doprecyzowujący, wskazują na zmianę odwołań, które w toku prac legislacyjnych gdzieś się pogubiły. Nieco inny charakter ma poprawka nr 4, jaka naprawia pewien błąd, który powodował wskazanie wykroczenia jako elementu dodawanego do ustawy o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, która co do zasady reguluje same przestępstwa. W związku z tym, jest to tak naprawdę tylko zmiana w nazewnictwie, nie zmienia to faktu samej penalizacji tych czynów. Tak więc, wszystkie te poprawki mają charakter doprecyzowujący i rząd popiera przyjęcie tych poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Czy są uwagi do przyjęcia poprawek nr 1, 2 i 6? Biuro Legislacyjne nie ma uwag? Nie ma. Rozumiem, że przyjęliśmy…

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Moment, moment…

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Przepraszam. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Tutaj w tej uchwale mamy tylko szczątkowe informacje. Dlatego poprosiłbym pana ministra, żeby wyjaśnił poprawkę nr 3.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Ale my jeszcze nie doszliśmy do poprawki nr 3. Na razie jesteśmy przy poprawkach nr 1, 2 i 6. Do poprawki nr 3 za chwilę dojdziemy.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

No dobrze, tu nie mam uwag.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Wobec tego bardzo proszę pana ministra o wyjaśnienie poprawki nr 3.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Jeśli chodzi o poprawkę nr 3, to problem polegał na tym, że w przepisie był dwa razy użyty ten sam wyraz. W związku z tym poprawka polega na skreśleniu z brzmienia artykułu podwójnie występującego sformułowania. Zupełnie nie zmienia to merytorycznie samego tekstu, natomiast czyści go pod względem techniki legislacyjnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby w tej sprawie coś dodać?

Legislator Radosław Radosławski:

W zasadzie nie ma tu nic do dodania. To było *superfluous* – w dwóch różnych miejscach przepis określał te same warunki. Tu nastąpiło pewne przegrupowanie oczywiście. Stąd też nie można powiedzieć, że ta poprawka jest prosta pod względem technicznym. Natomiast pod względem tego, co za nią stoi, to w istocie nie wnosi wiele nowego do samego tekstu. Właściwie od strony normatywnej można powiedzieć, że nic.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy to wyjaśnia sprawę, panie pośle?

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Poprawka nr 3? Proszę ją przegłosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę. Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 3? (6) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (3). Stosunkiem głosów 6 do 3 poprawka nr 3 została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki nr 4. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Jeśli chodzi o poprawkę nr 4 to dwa słowa już o niej powiedziałem. Przyjęta przez Sejm zmiana ustawy przewidywała penalizację czynów polegających na nieprzedłożeniu informacji lub sprawozdań, przy czym wskazywała, że jest to czyn traktowany jako wykroczenie. Natomiast przepisy te zostały tą nowelą umieszczone w ustawie o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych. Ustawa ta co do zasady nie reguluje w ogóle kwestii związanych z wykroczeniami, a wyłącznie z przestępstwami. Stąd też poprawka nr 4 i związana z nią poprawka nr 5 – będąca konsekwencją – powodują, iż te same czyny podlegają w takim samym stopniu narażeniu na sankcję. Natomiast te przepisy zostały wykreślone z ustawy o odpowiedzialności karnej podmiotów zbiorowych, a wprost przewidziane w samym brzmieniu ustawy o organizmach i mikroorganizmach genetycznie zmodyfikowanych.

Tak więc, z punktu widzenia merytorycznego nie zmienia to ani sankcji ani odpowiedzialności, natomiast przesuwa ją z podmiotu zbiorowego – czyli firmy – na członka zarządu czy osobę odpowiedzialną za przedłożenie sprawozdania lub przesłanie informacji, i umieszcza ją w ustawie o organizmach i mikroorganizmach genetycznie zmodyfikowanych. Jest to oczywiście przeszeregowanie czy przesunięcie pomiędzy aktami, natomiast z punktu widzenia merytorycznego nie powoduje to istotnych zmian w samym kształcie regulacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy Biuro Legislacyjne coś chciałoby dodać do tego, o czym mówił pan minister?

Legislator Radosław Radosławski:

Naszym zdaniem te poprawki dotyczą co prawda tych samych kwestii, ale one się ze sobą nie łączą. Otóż, poprawka nr 4 polega na wprowadzeniu pewnych doprecyzowań szeregu przepisów karnych. Najwyraźniej Senat uznał, iż sformułowanie „kto wbrew obowiązkowi" nie jest dość precyzyjne. Naszym zdaniem jest to oczywiście kwestia interpretacji, kwestia stosowania prawa. Sformułowanie „kto wbrew obowiązkowi" funkcjonuje w wielu przepisach w systemie. Oczywiście nie jest też złym rozwiązaniem takie doprecyzowanie bardzo, bardzo szczegółowe, jakie proponuje Senat.

Natomiast nie widzimy związku pomiędzy tymże doprecyzowaniem a usunięciem odesłania do art. 65 w poprawce nr 5. To są dwie odrębne kwestie. Tak więc, odnosząc się do poprawki nr 4 wydaje się, że ma ona charakter merytoryczny nie redakcyjny, gdyż można powiedzieć, iż ona w pewnym sensie dookreśla krąg adresatów tych czynów zabronionych.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki nr 4?

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Proszę przegłosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę. Kto z pań posłanek i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 4? (7) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (3). Stwierdzam, że poprawka nr 4 została przyjęta stosunkiem głosów 7 do 3.

Przechodzimy do poprawki nr 5. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

W zasadzie już odniosłem się do tej poprawki przy omawianiu poprawki nr 4. Dla nas jest to konsekwencja. Te zmiany były tak naprawdę połączone – przynajmniej tak to rozumiała senacka komisja. Oczywiście jesteśmy za przyjęciem tej poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Radosław Radosławski:

Oczywiście popieramy tę poprawkę. Zajmujemy takie samo stanowisko jak dotychczas – uważamy, że nie należy tego odesłania umieszczać w ustawie o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych. Ta poprawka jest jak najbardziej prawidłowa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Czy są uwagi do przyjęcia poprawki nr 5? Nie słyszę. Poprawka nr 5 została przyjęta. Informuję panie posłanki i panów posłów, że mamy opinię ministra spraw zagranicznych, iż poprawki nie są sprzeczne z prawem Unii Europejskiej.

Proponuję na posła sprawozdawcę panią poseł Dorotę Niedzielę. Dziękuję. Zakończyliśmy tę sprawę. Pani poseł prosiła jeszcze o głos – bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja tylko chcę przekazać informację – ponieważ temat dotyczący organizmów genetycznie modyfikowanych był często poruszany w pewnej obawie, że zaśmiecimy sobie Polskę uprawami GMO – iż wczoraj w Parlamencie Europejskim przeszedł przepis ułatwiający zakaz upraw GMO i Polska będzie mogła już wydać taki bezpośredni zakaz. Jest już taka możliwość wydania zakazu ze względów społecznych, ze względów środowiskowych. Jest to na tyle elastyczny zapis, że z pewnością będziemy mogli wydać taki zakaz upraw GMO już w oparciu o przepisy, które zostały zaakceptowane w Komisji Europejskiej.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Jan Szyszko.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

W nawiązaniu do wypowiedzi pani poseł Niedzieli – myślę, że to nie jest sukces koalicji rządzącej, czyli Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, tylko

to jest tendencja, która występuje w Unii Europejskiej zmierzająca w tym kierunku, aby na bazie najnowszych osiągnięć nauki zdecydowanie stwierdzić, że coraz więcej jest wątpliwości odnośnie do organizmów genetycznie zmodyfikowanych, odnośnie do zdrowia człowieka. Dziękuję.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja tylko tyle chcę powiedzieć, iż nie powiedziałam, że to jest sukces, panie profesorze. Natomiast proszę sprawdzić jakie było stanowisko delegacji polskiego rządu, które ewidentnie od początku do końca sprzeciwiało się jakimkolwiek próbom niepowodzenia w głosowaniu przy tej ustawie i było zawsze w koalicji, która była za tą ustawą, którą w tej chwili udało się przegłosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowni państwo, zawsze tak było w naszym kraju, że sukces miał wielu ojców, a klęska była sierotką. Tak więc, dziękuję państwu…

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Przepraszam bardzo, panie przewodniczący, ale chciałbym jeszcze zabrać głos. O, widzę, że pan minister też.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Nie, nie. Najpierw pan minister, a ja potem.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Gdybym mógł, to chciałbym się również odnieść i podziękować pani poseł. Rząd PO i PSL od samego początku, od 2008 r., kiedy była jeszcze inicjatywa prezydencji francuskiej, bardzo aktywnie brał udział w pracach nad zmianą tej dyrektywy. Niezależnie od tego kogo to jest sukces, a kogo nie jest to sukces, to aktywnie te działania wspieraliśmy i wszystkie nasze cele negocjacyjne w toku prac nad tą dyrektywą zostały osiągnięte. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Proszę bardzo, pan przewodniczący.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Pozwolę sobie to skomentować. Z tego też powodu w ustawie o paszach z 2006 r. jest zapisane, że import pasz genetycznie modyfikowanych jest przedłużony do 2018 r. Z tego też powodu wpuszczono do obrotu ponad 40 odmian nasion genetycznie zmodyfikowanych w Polsce. I równocześnie z tego też powodu ustawą o zmianie ustawy o organizmach genetycznie zmodyfikowanych obrót nie jest uwalnianiem. Dziękuję bardzo.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Panie profesorze, mówimy o uprawach.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Litwiński.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Panie ministrze prosiłbym o postawienie takiej kropki nad i. Otóż, rozumiem, że w pierwszym możliwym momencie stosowne decyzje w stosownej formie zostaną podjęte przez polski rząd. Dlatego chciałbym usłyszeć jakąś jasną deklarację terminową.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Odpowiadając krótko. Panie przewodniczący, z całą pewnością jak najszybciej będziemy chcieli skorzystać z możliwości, które daje dyrektywa i transponować je do polskiego porządku prawnego. Mam o tyle problem z podaniem terminu, że jeszcze nie zakończył się proces legislacyjny na poziomie Unii Europejskiej. Dopiero wczoraj przyjął to Parlament Europejski i wymaga to jeszcze przyjęcia przez Radę. Oczywiście jest to tylko krok formalny, niemniej jednak jest on wymagany. Konieczne jest też opublikowanie

tekstu dyrektywy w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej. Stąd myślę, że do końca pierwszego kwartału będzie szansa na to, że stanie się to oficjalnie obowiązującym aktem w Unii Europejskiej. To będzie nam dawało podstawę do tego, żeby transponować to do naszego porządku prawnego.

Podkreślam – z całą pewnością będziemy chcieli spróbować to zrobić jeszcze podczas tej kadencji parlamentu.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Litwiński (PO):

Panie ministrze, wydaje się, że prawdopodobieństwo istotnych zmian w dalszym procesie legislacyjnym na poziomie europejskim jest znikome. W związku z tym, bardzo prosiłbym – a myślę, że powinno to być życzenie całej Komisji – ażeby, wiedząc jaki formalnie stan prawny zacznie funkcjonować pod koniec pierwszego kwartału, przygotować niezbędną nowelizację. Tak żeby, kiedy będzie potrzeba, uczynić z tego – nawet jako Komisja – inicjatywę ustawodawczą i zamknąć raz na zawsze i definitywnie ten problem jeszcze wiosną tego roku. Bo to jest możliwe – jak myślę – w ciągu kilkunastu dni pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Panie przewodniczący, uzupełniając dodam, że w resorcie rozpoczęliśmy już prace nad tym, w jaki sposób transponować te przepisy do polskiego porządku prawnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pan przewodniczący Szyszko, bardzo proszę.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Dziękuję bardzo za tę deklarację. Muszę powiedzieć, że opozycja w pełni popiera tę sprawę i jest już niemalże projekt. Otóż, trzeba obrót z powrotem uznać jako uwalnianie, a za wysiew nasion, które są dopuszczane do obrotu, karać do 12 lat więzienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Pan poseł Bąk, proszę bardzo.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Tak, ja też na ten temat, panie przewodniczący. Bo tutaj jak gdyby widzimy zadowolenie wśród posłów PO i PSL. Ja nie widzę powodów do tego zadowolenia, bo ta zmiana, która przeszła przez Sejm i teraz w uchwale Senatu, jest bardzo szkodliwa z punktu widzenia czystości Polski, jako kraju wolnego od GMO. To jest jedno.

Przypomnijmy sobie – przecież do ostatniego posiedzenia Komisji, a później Sejmu, utrzymywaliście, że trzeba tworzyć rejestr upraw genetycznie zmodyfikowanych. I pod naszym naciskiem zostało to dopiero wykreślone. To jest jedna sprawa. A cofnijmy się do 2010 r., kiedy to ignorowano wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który uznał, że Polska może być krajem wolnym od GMO. To wszystko jest wynikiem działania Prawa i Sprawiedliwości i dzięki temu udało się obronić Polskę, żeby stała się krajem wolnym od GMO. Niestety, po tych ostatnich waszych zmianach istnieje duże zagrożenie, że nie będziemy krajem wolnym od GMO. Bo ta ustawa zaśmieca Polskę GMO i liberalizuje kary za to zaśmiecanie Polski przez GMO. I dlatego nie wpadajcie – PO i PSL – w samozadowolenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Dziękuję. Wyborcy przy urnie ocenią każdego polityka. Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja tylko trzy krótkie zdania. Jeśli chodzi o tę ustawę, muszę jeszcze raz podkreślić, że ona nie zmienia przepisów dotyczących

uwalniania do środowiska. A zwłaszcza nie dotyka ona kwestii związanych z uprawami roślin GMO. W związku z tym, wszelkie informacje na temat, że ona w jakikolwiek sposób rozluźnia te rygory, są nieprawdziwe.

Po drugie. Jeśli chodzi o wyrok z 2010 r. był on wyrokiem formalnym dotyczącym tego, iż Komisja Europejska nie zdążyła zareagować na polską notyfikację. I tak naprawdę on nic nie zmieniał, bo zaraz po tym wyroku Komisja wystąpiła z kwestią wskazania na to, iż polskie prawo jest niezgodne z prawem wspólnotowym. A owszem, Trybunał wskazał tylko, iż Komisja nie dochowała terminu na zgłoszenie sprzeciwu do naszej notyfikacji.

I trzecia sprawa. Jeśli chodzi o rejestr upraw chciałbym podkreślić, iż niezależnie od tego, jakie były postanowienia Komisji – że w tym projekcie, w przedłożeniu rządowym nie powinny się znaleźć elementy dotyczące rejestru upraw – to wyrok z października 2014 r. przesądził o tym, iż polskie prawo jest niedostosowane do prawa wspólnotowego ze względu na braki prawne w zakresie konieczności istnienia w państwach Unii Europejskiej rejestru upraw roślin genetycznie zmodyfikowanych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pan profesor.

Poseł Jan Szyszko (PiS):

Jeszcze raz chcę powiedzieć, panie ministrze. Otóż, z całym szacunkiem dla pana, ale niech pan, jako prawnik, zauważy, że jeśli ja spóźnię się jeden dzień z odwołaniem od wyroku, to przykleję wam wyroki. I tak samo jest na forum Unii Europejskiej. I Unia Europejska bardzo mocno z tego korzystała. I o ile nam się nie udało złożyć w odpowiednim terminie odpowiedniego odwołania, to nie było najmniejszego odwołania. I do tego chcę tu nawiązać, że pan jako prawnik powinien o tym powiedzieć, że Polska ten sprawę wygrała. A dlaczego ten wyrok został doprowadzony do tego, że Unia się spóźniła? Bo Unia wiedziała, że gdyby się nie spóźniła to byłby protest i przegrałaby z Polską. Tak więc, z tego powodu się spóźniła. To *à propos* tego, co chcę panu wyjaśnić, bo pan wtedy jeszcze nie był ministrem, natomiast ja niemalże codziennie konsultowałem te sprawy z Komisją Europejską i z tą sprawą był związany protest.

Natomiast odnośnie do tych sukcesów ostatnio usłyszałem, że największym sukcesem jest to, iż w Polsce cena ropy spada. Dlaczego? Bo pod ogromnym wpływem pani premier Kopacz OPEC obniżył cenę baryłki ropy do 68 dolarów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Szanowni państwo, i tak dojdzie do debaty podczas obrad Sejmu.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja jednak mam krótkie pytanie do pana ministra.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Czy po tej decyzji Parlamentu Europejskiego my nadal musimy stworzyć rejestr w nowelizacji? Bo to, że będziemy wolnym krajem i zakażemy takich upraw, chyba nie zwalnia nas od obowiązku posiadania takiego rejestru. I o tym chciałam wyraźnie powiedzieć, że posiadanie rejestru nie jest równoważne z wprowadzaniem upraw.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MŚ Piotr Otawski:

Tak, panie przewodniczący, odpowiadając na pytanie pani poseł, chcę potwierdzić, iż tak jest. Niezależnie od tego musimy posiadać rejestr – nawet jeżeli nie będzie ani jednej sztuki roślin genetycznie modyfikowanych w Polsce. Rejestr jest obowiązkiem prawa unijnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Żelichowski (PSL):

Bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.